

ŚWIĘTO PŁONÓW

W UJEŹDZIE



Starostowie: Rozalia Hajduk i Gerard Proksza

Ludzi przyszyły całe tłumy, choć w ostatnią niedzielę pogoda była raczej „w kratkę”. Każdy jednak chciał obejrzeć barwne korowody i korony wszystkich miejscowości gminy Ujeździe. No i oczywiście dowiedzieć się, kto zwyciężył w konkursach.

Zabawne scenki rodzajowe, pomysłowość przebiegających w jednym konkursie, a w drugim – piękno, precyzja i wytrwałość twórców koron zostały docenione i ocenione, choć naprawdę komisja konkursowa miała ciężki orzech do zgryzienia.

Dyskusja trwała długo, ale wreszcie ustalono stanowiska członków komisji i werdykty zostały wydane.

W konkursie koron przyznano aż 6 pierwszych miejsc ex aequo! Najwyższe laury i nagrody po 500 zł przyznano koronom z: Niezdrowic, Jaryszowa, Nogowczyc, Starego Ujazdu, Klucza i Olszowej. Drugich miejsc nie było, natomiast były wyróżnienia.

Otrzymały je korony z Ujazdu, Sieronowic, Balcarzowic i Żimnej.

Wódki. Dodatkowo do wyróżnień były nagrody pieniężne – po 300 zł.

W konkursie korowodów dożynkowych również podzielono się miejscami. Pierwsze miejsce przyznano korowodom z Niezdrowic i Sieronowic (po 600 zł), drugie – korowodom z Nogowczyc i Starego Ujazdu (po 500 zł), a trzecim podzieliły się Olszowa i Jaryszów (po 400 zł).

Wyróżnienia natomiast otrzymały: Klucz, Żimna Wódka, Balcarzowice i Ujeździe.

- Całe wsie uczestniczą w przygotowaniach do najważniejszego święta dla rolników. Niemal wszyscy angażują się w różnorakie prace – mówi szefowa Domu Kultury w Ujeździe Grażyna Kocenda. - Chcielibyśmy to docenić i przynajmniej w części zrehabilitować poniesione koszty. A ustalenie kolejności miejsc nie było łatwe dla nikogo, nawet dla przedstawiciela Muzeum Śląska Opolskiego, jako jednego z członków komisji konkursowej.



Korona z Olszowej



W oczekiwaniu na dopłaty unijne

W SPALE

- Otrzymałmiśmy wyróżnienie. To niemało – mówi Alina Sereda, sołtys Piotrówek. - Bardzo się cieszymy, że tam byliśmy; to już było sukcesem. Brawa i owoce publiczności na całym kilometrowym odcinku przemarszu naszej grupy; zachwyty nad naszym dziełem – to satysfakcjonuje.

Tak naprawdę wszyscy mieszkańcy Piotrówek liczyli, że na prezydenckich dożynkach w Spale 12 września ich korona wśród 19 z całej Polski (16 reprezentujących województwa i 3 z Warszawy) zostanie nagrodzona w konkursie. Stało się inaczej. Domyślowo – dlaczego – nie brakuje. W zeszłym roku wygrała korona reprezentująca Opolszczyznę – twierdzą jedni - w tym roku nie mogło być tak samo – mówią. Inni z kolei zastanawiają się, czy oceniano korony i wieńce dożynkowe, czy też może województwa. I dodają, że akurat nasze nie ma ostatnio dobrej pasy w mediach. Inni jeszcze w ogóle żadnych podtekstów nie chcą się dopatrywać w werdykcie i podtrzymują opinię: wyróżnienie w takim gronie to jest sukces.



Piotrówek w korowodzie dożynkowym w Spale



W SPÓROKU



Choć pogoda nie była dla nich zbyt łaskawa, to jednak impreza zgromadziła wielu mieszkańców na placu przy domu spotkań wiejskich, 12 września w Spóroku.

Cała impreza rozpoczęła się mszą dziękczynną za plony, a od godz. 14 rozpoczął się korowód, na czele którego jechali starostowie dożynek: Franciszek Bok i Barbara Koj. Gdy korowód przybył na plac starostowie dożynek wręczyli burmistrzowi gminy Kolonowskie bochen chleba, który następnie został podzielony pomiędzy zgromadzonych gości.

Początkowo impreza odbywała się pod gołym niebem, ale ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne musiała przenieść się do sali. Dobrej zabawy jednak nie brakowało. Były występy artystyczne i konkurencje



sprawnościowe. Publiczność mogła podziwiać występ zespołu Trio oraz przedstawienie o zniwach, jakie przygotowały dzieci ze szkoły podstawowej Staniszcze Małe-Spórok.

Wczesnym wieczorem na dyskotekę bawili się dzieci i młodzież, natomiast nieco później, na zabawie tanecznej - wszyscy mieszkańcy.

Mieszkańcy Spóroku w organizację dożynek włożyli wiele trudu, za co należą im się wyrazy uznania. Pielegnowanie tradycji jest w obecnych czasach bardzo ważne i wielką szkoda byłoby, gdyby pewne zwyczaje np. dożynki poszły w zapomnienie ze względu na brak chętnych do ich organizowania, ale o tym mieszkańcom tej miejscowości nie trzeba przypominać.

